Sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Obst
Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Ochenkowska
po rozpoznaniu na rozprawie sprawy
A O

oskarżonego o czyn z art. 91a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2016, poz. 290 j.t.)
z urzędu
w przedmiocie przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego i zawieszenia postępowania

postanowił:

1. na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 52 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. 2016, poz. 2072) przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne:
„czy art. 91a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2016, poz. 290 j.t.) w zakresie, w jakim penalizuje użytkowanie obiektu w sposób niezgodny z przepisami, bez skonkretyzowania uregulowań prawnych, z naruszeniem których ustawodawca wiąże odpowiedzialność karną, jest zgodny:
- z art. 2 i 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- z art. 7 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.,
- z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. ?";

2. na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. zawiesić postępowanie w sprawie.

Uzasadnienie

Prokurator Prokuratury Okręgowej w G oskarżył A O o to, że w okresie od lutego 2009 roku do czerwca 2013 roku w S , użytkował obiekt kategorii usługowo-handlowy przy

w sposób niezgodny z przepisami w postaci art. 55 i 56 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane (bez uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie oraz bez zawiadomienia Państwowej Inspekcji Pracy i Państwowej Straży Pożarnej o zakończeniu budowy obiektu budowlanego i zamiarze przystąpienia do jego użytkowania), to jest o popełnienie występku z art. 91a tejże ustawy.

Postanowieniem z dnia czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w S umorzył postępowanie w sprawie przeciwko A O na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., uznając, że zarzucony oskarżonemu czyn nie zawiera znamion przestępstwa.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się Prokurator, który w wywiedzionym zażaleniu podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, to jest art. 91a ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku – Prawo budowlane poprzez przyjęcie, że niedopełnienie obowiązków przewidzianych w art. 55 i 56 tej ustawy przed przystąpieniem do użytkowania obiektu budowlanego nie stanowi użytkowania obiektu niezgodnie z przepisami, a tym samym nie wyczerpuje znamion występku z art. 91a ustawy.

Postanowieniem z dnia lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w S uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie, wskazując, że uregulowanie art. 91a Prawa budowlanego nie jest jasne i może nastręczać problemy z prawidłową oceną zespołu znamion, a zwłaszcza tych polegających na użytkowaniu obiektu w sposób niezgodny z przepisami, jak zarzucono to oskarżonemu. Jednocześnie dotychczasowe stanowisko Sądu I instancji, według którego naruszenie norm art. 55 i 56 Prawa budowlanego nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 91a Prawa budowlanego, gdyż ustawodawca nie przewidział tego w przywołanej normie, zaś z niedopełnieniem wskazanych obowiązków związana jest z mocy art. 57 ust. Prawa budowlanego kara o charakterze administracyjnym, Sąd odwoławczy uznał za lakoniczne i nieprzekonujące, polecając przeprowadzenie w tym zakresie pogłębionej analizy i oceny.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy w S ponownie rozpoznając sprawę, powziął wątpliwość, czy art. 91a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2016, poz. 290 j.t.), którego naruszenie oskarżyciel zarzucił A O , w zakresie, w jakim penalizuje użytkowanie obiektu w sposób niezgodny z przepisami, bez skonkretyzowania uregulowań prawnych, z naruszeniem których wiąże się odpowiedzialność karna, jest zgodny:

- z art. 2 i 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- z art. 7 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.,
- z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

Art. 2 ustawy zasadniczej statuuje m.in. tzw. metaklauzulę państwa prawnego, na którą składa się zespół wartości, bezpośrednio wyrażonych w Konstytucji RP lub też wyprowadzanych z niej pośrednio. Tworzą one pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego i może on ulegać określonym zmianom. Przy czym w aspekcie przedmiotu niniejszego rozstrzygnięcia wskazać należy na następujące wypływające z niej wartości. Jest to przede wszystkim zasada zaufania obywatela do państwa o podstawowym znaczenie dla normatywnej treści klauzuli państwa prawnego, która to zasada określa relacje między osobą a państwem, stanowiąc fundament państwa prawnego. Przy czym zasada ta ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, "by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny" (wyr. TK z 7.2.2001 r., K 27/00, OTK 2001, Nr 2, poz. 29). Z zasady zaufania wynika również zasada jednoznaczności prawa, rozumiana jako dyrektywa poprawnej legislacji. Odnośnie do nakazu respektowania przez ustawodawcę zasad przyzwoitej legislacji, stanowiących element zasady demokratycznego państwa prawnego, TK stwierdził, że zasady te obejmują m.in. "wymaganie określoności przepisów, które muszą być formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny", a "standard ten wymagany jest zwłaszcza, gdy chodzi o ochronę praw i wolności" (wyr. z 11.1.2000 r., K 7/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 2). Z tak ujętej zasady określoności wynika, że każdy przepis prawny powinien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego – dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw.

Z kolei przywołana norma art. 42 ust. 1 Konstytucji RP i odpowiadające jej wskazane wyżej uregulowania konwencyjne statuują m.in. jedną z fundamentalnych zasad demokratycznego państwa prawnego: *nullum crimen sine lege*, stanowiącą jeden z elementów systemu gwarancji konstytucyjnych, które mają zapewnić ochronę wolności człowieka przed nieuprawnioną ingerencją organów władzy publicznej. W doktrynie i w orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że z zasady tej wynikają następujące reguły szczegółowe:

- czyny zabronione muszą być określone w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*);
- czyny zabronione muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*);
- niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej (*nullum crimen sine lege stricta*);

– ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną nie może działać wstecz (*nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit*).

Mając na uwadze treść sformułowanego pytania prawnego jako najistotniejszą spośród wymienionych reguł wskazać należy zasadę *nullum crimen sine lege certa*, czyli dostatecznej określoności czynu zabronionego, która jest szczególną postacią ogólnej zasady określoności przepisów prawa wynikającej z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyr. TK z 22.6.2010 r., SK 25/08, OTK-A 2010, Nr 5, poz. 51), zaś jej celem jest zapobieganie dowolności w działaniu organu państwowego (zob. *P. Tuleja, W. Wróbel*, Konstytucyjne standardy prawa karnego, s. 260). Niewystarczająca określoność czynu zabronionego może bowiem prowadzić do stworzenia stanu niepewności prawa po stronie jednostek oraz przerzucenia obowiązku ustalenia zakresu zastosowania przepisów karnych z ustawodawcy na organy stosujące prawo, co może skutkować naruszeniem zasady trójpodziału władzy (zob. *L. Gardocki*, Zasada nullum crimen, s. 74–75). Pole karalności musi być określone w sposób na tyle ścisły, aby w praktyce stosowania prawa i jego wykładni wykluczona była możliwość rozszerzenia zakresu odpowiedzialności karnej na czyny, które nie zostały zabronione pod groźbą kary w ustawie (zob. *L. Kubicki*, Nowa kodyfikacja karna, s. 25). Przy czym w literaturze trafnie podnosi się, że jeżeli ustawodawca nie jest w stanie w sposób dostatecznie jednoznaczny określić w ustawie czynu zabronionego pod groźbą kary, powinien zrezygnować z kryminalizacji, "gdyż od przyszłych naruszycieli przepisu karnego trudno wymagać uświadomienia sobie treści i zakresu zakazu, którego ustawodawca nie potrafi uprzednio zdefiniować" (*L. Gardocki*, Zagadnienia teorii kryminalizacji, s. 151). W tym kontekście TK zauważył, że "ustawodawca nie może wymagać od obywatela uświadomienia sobie zakazu karnego, jeżeli sam nie potrafi określić jednoznacznie jego granic. Przy czym podstawowym warunkiem dochowania gwarancji wynikających z zasady *nullum crimen sine lege certa* jest prawidłowa konstrukcja przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej. Przepisy prawa karnego powinna cechować precyzyjność, jasność oraz legislacyjna poprawność, gwarantująca ich komunikatywność wobec adresatów (zob. orzecz. TK z 26.4.1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 12 i wyr. TK z: 19.7.2011 r., K 11/10, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 60; 14.12.2011 r., SK 42/09, OTK-A 2011, Nr 10, poz. 118). Wymogów wynikających z zasady *nullum crimen sine lege certa* nie spełnią zatem wskazania ogólnikowe, niezupełne, nieprecyzyjne czy też niejednoznaczne, które uniemożliwiałyby określenie kręgu zachowań karalnych (zob. wyr. TK z 1.12.2010 r., K 41/07, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 127) lub umożliwiały daleko idącą swobodę interpretacji co do znamion czynu zabronionego pod groźbą kary (zob. wyr. TK z 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 97).

Jednocześnie konstytucyjny standard określoności przepisów karnych, ze względu na istniejący pewien margines swobody regulacyjnej państwa, nie wyklucza również posługiwania się w obrębie odpowiedzialności karnej przepisami odsyłającymi, blankietowymi (szerzej na temat przepisów blankietowych zob. *B. Koch*, Z problematyki, s, 64 i n.; *R. Dębski*, Pozaustawowe znamiona przestępstwa, s. 107–131 oraz wyr. TK z: 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 97; 20.5.2014 r., K

17/13, OTK-A 2014, Nr 5, poz. 53; 30.9.2015 r., K 3/13, OTK-A 2015, Nr 8, poz. 125). W związku z tym samo posłużenie się przez ustawodawcę odesłaniem w ramach przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej, także o charakterze międzygałęziowym lub podustawowym, nie przesądza o naruszeniu standardu dostatecznej określoności czynu zabronionego (zob. wyr. TK z 12.9.2005 r., SK 13/05, OTK-A 2005, Nr 8, poz. 91). Dopuszczalne jest tym samym stosowanie przepisów odsyłających do innych przepisów, także innych ustaw lub aktów podustawowych, niemniej przy zachowaniu wymogów wynikających z zasady *nullum crimen sine lege scripta*. Zakres dopuszczalnego stosowania przepisów blankietowych wyznacza zasada określoności czynów zabronionych pod groźbą kary – dla adresata normy i organów stosujących prawo nie może budzić wątpliwości, czy określone zachowanie *in concreto* wypełnia znamiona czynu karalnego (zob. wyr. TK z 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 97). W związku z tym przepisy określające warunki odpowiedzialności karnej w rozumieniu art. 42 ust. 1 Konstytucji RP mogą mieć charakter odsyłający, o ile na ich podstawie i przepisów, do których odsyłają, da się bez wątpliwości precyzyjnie dekodować zupełną normę prawnokarną (zob. wyr. TK z 1.12.2010 r., K 41/07, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 127), czyli możliwe jest precyzyjne odtworzenie kręgu zachowań zabronionych, których popełnienie zostało zagrożone przez ustawodawcę karą. Stosowanie przepisów blankietowych, w perspektywie zasady *nullum crimen sine lege certa*, nie może zatem prowadzić do takiego niedoprecyzowania znamion czynu zabronionego pod groźbą kary, że jednostka będzie pozostawała w niepewności co do kręgu zachowań karalnych, a organy państwa zyskają dowolność w stosowaniu przepisów dotyczących odpowiedzialności karnej (zob. wyr. TK z: 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 97; 5.5.2004 r., P 2/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 39; 9.6.2010 r., SK 52/08, OTK-A 2010, Nr 5, poz. 50; 9.6.2015 r., SK 47/13, OTK-A 2015, Nr 6, poz. 81). Jednocześnie należy podkreślić, że ocena dopuszczalności stosowania przepisów blankietowych powinna być zawsze dokonywana *in concreto*, w szczególności z uwzględnieniem rodzajów odesłań blankietowych (zob. *R. Dębski*, Pozaustawowe znamiona przestępstwa, s. 130–131).

Podobnie problematyczna, w perspektywie wymogów wynikających z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, jest dopuszczalność zamieszczenia w przepisach dotyczących odpowiedzialności karnej znamion normatywnych, odsyłających do nieokreślonych bliżej regulacji prawnych. Trybunał Konstytucyjny uznał takie rozwiązanie za dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, zaś samo odesłanie nie wyczerpuje typizacji czynu zabronionego – jednostka musi mieć bowiem możliwość ustalenia na podstawie przepisu ustawowego, jakie zachowanie podlega karze. Niemniej pożądanym sposobem wykorzystania przepisów blankietowych w konstrukcji czynów zabronionych byłoby stosowanie odesłania do ściśle określonych przepisów prawnych, zwłaszcza wtedy, gdy w danym przepisie brak jest innych istotnych znamion czynu zabronionego pod groźbą kary, które pozwalałyby określić choćby w ogólnym zarysie zachowanie zabronione uznane za karalne przez ustawodawcę (zob. wyr. TK z 13.5.2008 r., P 50/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 58).

W przekonaniu Sądu meriti kwestionowana norma art. 91a Prawa budowlanego, w zakresie, w jakim penalizuje użytkowanie obiektu w sposób niezgodny z przepisami, bez skonkretyzowania uregulowań prawnych, z naruszeniem których wiąże się odpowiedzialność karna, nie spełnia powyższych standardów. Jej blankietowy charakter uniemożliwia bowiem dokonanie bez wątpliwości precyzyjnego zdekodowania zupełnej normy prawnokarnej. In concreto nie zaistniały zdaniem Sądu żadne szczególne względy, które uzasadniałyby posłużenie się przy formułowaniu znamion normatywnych czynu zabronionego techniką legislacyjną polegającą na odesłaniu do nieokreślonych bliżej regulacji prawnych. Nie było bowiem jakichkolwiek przeszkód by dla osiągnięcia tego celu zastosować odesłanie do ściśle określonych przepisów prawnych, z których naruszeniem w aspekcie użytkowania obiektu budowlanego, ustawodawca zamierzał powiązać odpowiedzialność karną. Podkreślić przy tym trzeba niezwykle szerokie spektrum przepisów związanych z użytkowaniem obiektów budowlanych pomieszczonych nie tylko w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. 2016, poz. 290 j.t.), ale również w szeregu innych ustaw, jak chociażby: ustawie z dnia 21 marca 1991 roku o obszarach morskich rzeczypospolitej i administracji morskiej (Dz. U. 2016 r., poz. 2145 j.t.), ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. 2016 r., poz. 2134 j.t.), ustawie z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. 2016 r., poz. 1440 j.t.), ustawie z dnia 9 czerwca 2011 roku – Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2016 r., poz. 1131 j.t.), ustawie z dnia 28 lipca 2005 roku o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych (Dz. U. 2016 r., poz. 879 j.t.), ustawie z dnia 24 sierpnia 1991 roku o ochronie przeciwpożarowej (Dz. U. 2016 r., poz. 191 j.t.), ustawie z dnia 12 września 2002 roku o normalizacji (Dz. U. 2015 r., poz. 1483 j.t.), ustawie z dnia 14 sierpnia 1985 roku o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. 2015 r., poz. 1412 j.t.), ustawie z dnia 23 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. 2015 r., poz. 909 j.t.), ustawie z dnia 18 lipca 2001 roku – Prawo wodne (Dz. U. 2015 r., poz. 469 j.t.), ustawie z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. 2014 r., poz. 1466 j.t.).

W tym kontekście nie sposób twierdzić by naruszenie każdej z norm pomieszczonych w przywołanych aktach prawnych a odnoszących się do użytkowania obiektów budowlanych skutkować miało odpowiedzialnością karną podmiotu naruszającego, a do takich wniosków prowadzi aktualne brzmienie art. 91a Prawa budowlanego. Dodatkowo wskazać trzeba, że zaniedbania w zakresie przeglądów okresowych obiektów budowlanych i ich części, w tym instalacji, obowiązek przeprowadzania, których ustawodawca nałożył na właściciela lub zarządcę obiektu w art. 62 ust. 1 pkt 1-4a ustawy, z mocy art. 93 ustawy stanowi „zaledwie" wykroczenie, a niejednokrotnie zaniedbania w zakresie chociażby przeglądów kominiarskich niosą za sobą o wiele większe zagrożenia dla użytkowników obiektu niż jego użytkowanie bez pozwolenia na użytkowanie, czy też bez zawiadomienia Państwowej Straży Pożarnej, tudzież Państwowej Inspekcji Sanitarnej. W tym kontekście podjęcie próby gradacji istotności poszczególnych

norm z punktu widzenia użytkowania obiektu budowlanego pod kątem znamion występku z art. 91a Prawa budowlanego przy braku jakichkolwiek dodatkowych kryteriów określonych w dyspozycji tego przypisu, stanowiłoby zdaniem Sądu działalność o charakterze prawotwórczym do czego nie są powołane organy stosujące prawo. Jednocześnie rodziłoby stan daleko idącej niepewności prawnej po stronie adresatów normy, godząc wprost w zasadę zaufania obywatela do państwa.

Przedstawionego zapatrywania nie zmienia zarazem lektura uzasadnienia do projekty ustawy z dnia 10 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2007 r., Nr 99, poz. 665) – nr druku 1109, który stał się obowiązującym prawem z dniem 20 czerwca 2007 r., a w następstwie którego dodano art. 91a ustawy w brzmieniu obowiązującym do chwili obecnej. Co warte podkreślenia część znamion przestępstwa z art. 91a ustawy stanowiła do tego momentu znamiona wykroczenia z ar 92 ust. 2 pkt 2 ustawy, który przewidywał odpowiedzialność pod groźbą kary aresztu, grzywny lub ograniczenia wolności osób, które nie spełniały określonego w art. 61 ustawy, obowiązku utrzymania obiektu budowalnego w należytym stanie lub użytkowały obiekt w sposób niezgodny z przepisami. Tak więc w omawianym zakresie zmiana sprowadzała się do wzbogacenia znamion o „nie zapewnianie bezpieczeństwa użytkowania obiektu budowlanego" oraz potraktowania tego rodzaju zachowania jako przestępstwa. Przy czym bezpośrednim impulsem dla działania ustawodawcy była katastrofa budowlana z 28 stycznia 2006 r. w postaci zwalenia się hali MTK na granicy Katowic i Chorzowa i choć w tym kontekście nie można odmówić ustawodawcy słuszności założonego celu w postaci podniesienia bezpieczeństwa użytkowników obiektów budowlanych, to już pewne zastrzeżenia budzą użyte w tym celu środki, skoro w efekcie obowiązującym prawem stała się norma sankcjonująca o częściowo niedookreślonych znamionach, który to stopień niedookreślenia jest nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawa. Jednocześnie w uzasadnieniu do projektu argumentowano, iż celem zmian jest skonkretyzowanie obowiązków właścicieli i zarządców obiektów budowlanych pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników obiektu nie tylko w aspekcie sprawności technicznej tego obiektu, ale również w sytuacji oddziaływania na ten obiekt różnych czynników zewnętrznych (np. obowiązek usuwania nadmiaru śniegu z dachu obiektu). W głównej mierze skoncentrowano się jednak na uzasadnieniu konieczności wzmocnienia służb nadzoru budowlanego, bez dokonania jakiejkolwiek analizy treści znaczeniowej art. 91a ustawy.

Przy czym z analogiczną oceną omawianej regulacji można spotkać się w literaturze przedmiotu. I tak w „Komentarzu do Prawa budowlanego" pod redakcją Zygmunta Niewiadomskiego, Wydawnictwo C.H. Beck 2016 r. zaprezentowano stanowisko, według którego w art. 91a Prawa budowlanego ustawodawca nie wymienia wprost, o jakie przepisy, którym uchybienie rodzi odpowiedzialność karną, chodzi. Tym samym naraża się na zarzut naruszenia zasady, że przepis karny musi dokładnie określać, jakie czyny tej karze podlegają (*nullum crimen sine lege certa)*.

Podobnie w „Systemie prawa karnego" pod redakcją Tadeusza Bojarskiego, Wydawnictwo C.H. Beck 2014, Wojciech Radecki zawarł pogląd, w myśl którego art. 91a Prawa budowlanego narusza wszystkie możliwe reguły odpowiedzialności karnej za przestępstwa. Jest to bowiem regulacja blankietowa o luźnych konturach, która oznacza, że jakiekolwiek uchybienia przepisom związanym z budownictwem jest przestępstwem. Szczegółowa analiza znamion przestępstwa mija się z celem, jest bowiem nie do przeprowadzenia. Z kolei Kamil Buliński w „Komentarzu do Prawa budowlanego", Wydawnictwo Wolters Kluwer 2015 r. przedstawił stanowisko, według którego skomplikowany sposób sformułowania regulacji art. 91a Prawa budowlanego i związana zwłaszcza z tym niejasność przepisu karnego może powodować określone komplikacje i zarzuty związane z tym, że zwłaszcza w przypadku formułowania przepisów karnych wymagany jest wysoki stopień konkretności i jasności.

Oczywistym jest zarazem, że udzielenie przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na postawione niniejszym postanowieniem pytanie prawne ma znaczenie dla rozstrzygnięcie sprawy , w przypadku bowiem stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP i normami konwencyjnymi kwestionowanego uregulowania, brak będzie podstaw do przypisania oskarżonemu A. O odpowiedzialności karnej za zarzucany mu w dotychczasowym kształcie czyn.

Tak więc Sąd Rejonowy w S orzekł jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 52 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. 2016, poz. 2072).

Jednocześnie zaistniała sytuacja związana z oczekiwaniem na udzielenie odpowiedzi przez Trybunał Konstytucyjny na przedstawione mu pytanie, stanowi długotrwałą przeszkodę uniemożliwiającą prowadzenie postępowania w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k., co skutkować musiało zawieszeniem postępowania w sprawie.